

Akt

oddania siebie Jezusowi Chrystusowi, Mądrości Wcielonej, przez ręce Maryi



O, odwieczna, Wcielona Mądrości! O, najmilszy i czci najgodniejszy Jezu, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, Synu Jednorodzony Ojca Przedwiecznego i Maryi, zawsze Dziewicy! Oddaję Ci najgłębszą cześć w łonie i chwale Twego Ojca w wieczności oraz w dziewiczym łonie Maryi, Twej najgodniejszej Matki, w czasie Twego Wcielenia. Dzięki Ci składam, żeś wyniszczył samego siebie przyjmując postać sługi, by mnie wybawić z okrutnej niewoli szatana. Chwalę Cię i uwielbiam, żeś we wszystkim raczył się poddać Maryi, Twej świętej Matce, aby przez Nią uczynić mnie swym wiernym niewolnikiem. Lecz niestety! W niewdzięczności i niewierności nie dochowałem obietnic uroczyste Tobie złożonych na Chrzcie św. Nie wypełniłem swoich zobowiązań. Nie jestem godzien zwać się dzieckiem czy niewolnikiem Twoim. A ponieważ wszystko we mnie zasługuje na Twój gniew, do Twego Najświętszego i Najdostojniejszego Majestatu nie śmiem już się sam zbliżyć. Przeto uciekam się do wstawiennictwa i miłosierdzia Twej Najświętszej Matki, którą dałeś mi za Pośredniczkę u Siebie. Za Jej możliwym pośrednictwem mam nadzieję wyjednać u Ciebie skruczę i przebaczenie mych grzechów oraz prawdziwą mądrość i w niej wytrwanie.

Pozdrawiam Cię więc, Dziewico Niepokalana, żywy Boga Przybytku, w którym odwieczna, ukryta Mądrość chce odbierać cześć i uwielbienie aniołów i ludzi. Pozdrawiam Cię, Królowo nieba i ziemi, której panowaniu wszystko prócz Boga jest poddane. Pozdrawiam Cię, Ucieczko grzeszników, której miłosierdzie nikogo nie zawiodło. Wysłuchaj mej prośby, pełnej gorącego pragnienia Bożej mądrości, i przyjmij śluby i ofiary, jakie w pokorze Ci składam.

Ja....., grzesznik niewierny, odnawiam i zatwierdzam dzisiaj przed Twoim obliczem przyrzeczenia Chrztu św. Wyrzekam się na zawsze szatana, jego pychy i jego dzieł. Całkowicie oddaję się Jezusowi Chrystusowi, Mądrości Wcielonej, aby za Nim iść, niosąc mój krzyż po wszystkie dni życia. Abym zaś był Mu wierniejszy niż dotąd, obieram Ciebie dziś, Maryjo, w obliczu całego Dworu Niebieskiego, za moją Matkę i Panią. Oddaję Ci i poświęcam, jako Twój niewolnik, ciało i duszę swoją, dobra wewnętrzne i zewnętrzne, nawet wartość dobrych moich uczynków, przeszłych, obecnych i przyszłych, pozostawiając Ci całkowite i zupełne prawo rozporządzania mną i wszystkim bez wyjątku, co do mnie należy, według Twego upodobania, ku większej chwale Boga w czasie i wieczności.

Przyjmij, Panno łaskawa, tę niewielką ofiarę mej niewoli dla uczczenia i naśladowania owej uległości, jaką Mądrość odwieczna Twemu macierzyństwu okazać raczyła; dla uczczenia władzy, jaką Oboje posiadacie nade mną, nikłym robakiem i grzesznikiem nędznym; jako podziękowanie za przywileje, którymi Cię Przenajświętsza Trójca łaskawie obdarzyła. Zapewniam, że odtąd, jako prawdziwy Twój niewolnik, chcę szukać Twojej chwały i Tobie we wszystkim być posłuszny. Matko Przedziwna, przedstaw mnie Twemu drogiemu Synowi jako wiecznego niewolnika, ażeby – jak przez Ciebie mnie odkupił, tak też przez Ciebie przyjmując mnie raczył.

Matko Miłosierdzia, udziel mi łaski prawdziwej mądrości Bożej i przyjmij mnie do grona tych, których kochasz, pouczasz, prowadzisz, żywisz i bronisz jako dzieci swe i sługi. Dziewico wierna, spraw, abym zawsze i we wszystkim był doskonałym uczniem, naśladowcą i niewolnikiem Mądrości Wcielonej, Jezusa Chrystusa, Syna Twego; abym za Twym pośrednictwem i za Twoim przykładem doszedł do pełni Jego wieku na ziemi i Jego chwały w Niebie. Amen.

.....
data oddania i podpis

.....
podpis kapłana